

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20—30.

**Prenumerata w Łodzi wynosi:**

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji—Przejazd 8.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki p. 570. Ad. otw. w nied. i św.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 20 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

**OBWIESZCZENIE.**

Cesarsko-niemiecki Gubernjalny sąd wojenny w dniu 2 stycznia 1915 r. zasądził:

1. Za obrabowanie poległych żołnierzy niemieckich:

a) Stanisława Góreckiego na 4 lata domu poprawczego, b) Aleksandra Bayera na 2 lata domu poprawczego i c) Karola Grunwalda na 2 lata domu popr.

2. Za zrabowanie posyłek poczty polowej:

a) Fiszela Sieradzkiego na 1 rok więzienia, b) Abrama Sieradzkiego na rok więzienia.

3. Za puszczanie w ruch fałszywych pieniędzy:

Abrama Kerstenberga na 200 marek kary pieniężnej albo na 6 tygodni więzienia.

**OBWIESZCZENIE.**

Ponieważ osobom wojskowym jest wbronionem w Łodzi i na przedmieściach bez zezwolenia i nakazu Gubernjalnego zakwaterowywać się, przeto na miejscowych obywateli nakłada się obowiązek o każdym zakwaterowaniu się ich, zameldować jak najspieszniej piśmiennie lub ustnie władzy Gubernjalnej. Jeżeli zakwaterowanie miało miejsce w nocy, to zameldowanie winno nastąpić nazajutrz rano. Uchylenie się od tego obowiązku będzie surowo karane.

Gubernator.

**Sytuacja w Polsce.**

„Nieuwe Rotterdam Courant“ pisze o obecnej sytuacji wojennej w Polsce co następuje:

Główny teren wojny znajduje się pomiędzy Pilicą, a dolnym biegiem Wisły. Stojące na północy wojsko rosyjskie ma nader luźny związek z armją, znajdującą się na południe od Pilicy. Siły rosyjskie na północy atakowane są z dwóch stron. W przedostatnim doniesieniu sztab rosyjski podaje do wiadomości, iż w niektórych okolicach wojska rosyjskie zmuszone się były cofnąć, nie zaznacza jednak w których to okolicach.

Ostatnie urzędowe doniesienie z Petersburga wspomina jedynie, iż walki toczą się o 10 wiorat na zachód od Nowego Miasta. Wobec tego znajdujące się na północ od Pilicy lewe skrzydło armji rosyjskiej, jest nieco na wschód wygięte.

Przed Nowym Miastem więc, zapewne rozegra się walka, która decydować będzie, czy wszczęty ruch obejsiowy, armje zjednoczone austriacko-niemieckie dalej kontynuować będą mogły. W razie klęski armji rosyjskiej, znajdującej się na północy od Pilicy los innych armji rosyjskich zostanie tymże rozstrzygnięty.

Korespondent wojenny generał Gatti pisze w „Corriere della Sera“, iż zwycięstwo strategji Hindenburga pod Kutnem przechodzi wszelkie najśmielsze marzenia. Między innymi mówi:

— Kto zrozumieć chce obecną sytuację obu przeciwników na tym całym długim froncie, który poczynając od ujścia rzeki Memlu sięga aż w głąb Karpat, musi poznać przede wszystkim przetrzeź, leżącą pomiędzy Łodzią a Wisłą. Centrum walki znajdowało się w tych 50 kilometrach. Ruchy odległych części armji były tylko odruchami walk, jakie toczyły się w centrum, i gdy udało się Niemcom przedrzeć się przez linię rosyjską, ofensywa rosyjska poniosła porażkę i musiała się zakończyć.

Do „Corriere della Sera“ donoszą z Petersburga: Walki nad dolnym biegiem Wisły aż do Karpat rozwinęły się zupełnie. Rosjanie postępują naprzód na froncie poczynając od Pilicy, aż do Karpat, natomiast nad Bzurą panuje cisza. Niemcy zaś atakują silnie na dolnym biegu Bzury. Od 29 listopada za wyjątkiem trzech dni trwa silna walka artyleryjska. Przy Inowłodzu wojsko niemieckie postąpiło naprzód z północnego do południowego brzegu Pilicy.

Silne ataki odbyły się na froncie Nidy. Górzysta miejscowość na prawym brzegu zajęta przez wojska austriackie nadaje się do obrony i austriacy stawiają tam znaczny opór.

„Amsterdamer Handelsblad“ omawiając doniesienia wojenne rosyjskiego sztabu generalnego, pisze:

Gdyby te optymistyczne doniesienia rzeczywiście opierały się na prawdzie, rosyjskie wojska nie byłyby jednak zmuszone cofnąć się aż poza linię obronną Warszawy. Również rosjanie nie powinni byłiby wstrzymać ataki na Kraków.

Powyższa gazeta zaznacza, iż wiadomości te nie czerpie ze źródeł niemieckich, lecz z angielsko-rosyjskich.

**Telegramy****Doniesienie telegraficzne Biura Prasowego.**

Urzędowe.—**Wielka Kwatera Główna.**

Do armji niemieckiej i marynarki.

Po długich i uciążliwych walkach pięciu miesięcznych, rozpoczynamy rok nowy. Ciesząc się wielkim powodzeniem, zdobyliśmy świetne zwycięstwa. Armje niemieckie stoją prawie wszędzie na ziemiach nieprzyjacielskich. Powtarzające się często próby wrogów, wkroczenia na ziemie niemieckie, spełzyły na niczem.

Na wszystkich morzach okryły się Moje okręty sławą i dowiodły, że umieją nie tylko walczyć zwycięsko, ale i umrzeć po bohatersku.

Poza armją i marynarką stoi cały naród niemiecki, gotowy poświęcić swe dobro świętemu celowi — ojczyźnie, którą my od zbrodniczych napadów bronimy.

Jakkolwiek wiele w roku zeszłym zdobyto—wrog nie jest jeszcze zupełnie pobity:—napływają wciąż świeże siły, by walczyć z nami i z zjednoczonymi z nami wojskami. Liczba ich nas nie odstrasza.

Nie zważając na powagę chwili i na trudność naszego zadania, możemy śmiało patrzeć w przyszłość!

Pokładając wiarę w mądre kierownictwo boskie, ufam też niezrównanej odwadze mej armji i marynarki i czuję swą łączność z całym narodem niemieckim.

Dlatego też, nie lękając się, spotykamy rok nowy, dążąc do świeżych czynów, do świeżych zwycięstw dla drogiej Ojczyzny.

Wielka Kwatera Główna 31 grudnia 1914 r.

podpisano

**I. R. WILHELM.**

(Biuro Wolfa).

**Srodkowe Europejskie Stowarzyszenie Gospodarcze.**

BUDAPESZT 31 grudnia. Nieurzędowe. Pod przewodnictwem byłego prezesa ministrów d-ra Wekerle odbyło się posiedzenie węgierskiego oddziału „Srodkowo-Europejskiego Stowarzyszenia Gospodarczego“. Roztrząsano kwestję ułożenia się stosunków handlowo-politycznych z Niemcami po ukończeniu obecnej wojny. Wice-prezes niemieckiego oddziału tegoż Stowarzyszenia rada tajny prof. dr. Wolf zakomunikował jak na tę sprawę zapatrują się sfery zainteresowane w Niemczech.

W związku z tem wyłoniła się wymiana zdań i powzięta uchwała dr. Wekerle sformułował w następujący sposób: Polityczne położenie wywołane wojną, jak również stosunki ekonomiczne obydwu państw wymagają wzmocnienia węzłów, łączących Austro-Węgry z Niemcami, co jest dla obydwu tych państw bardzo pożądanem i może bez wszelkiego naruszenia swobód ekonomiczno-politycznych nastąpić.

Prezes ministrów zamknął posiedzenie, dziękując dr-wi Wolf za jego informację.

**Wymiana jeńców.**

WIEN 2 stycznia. — Nieurzędowe. „Politische Korrespondenz“ donosi z Rzymu: W kołach watykańskich żywią nadzieję iż propozycje Papięza, ażeby wojące mocarstwa zamieniły między sobą niezdatnych już do służby wojskowej jeńców zostanie chętnie przyjęta.



## Słowiańska polityka Rosji.

Istnieją państwa, mieniące się obrońcami i opiekunami uciśnionych i słabych ludów i podciągające nieraz wystąpienia swe w obronie tychże do kategorii czynów, dla których pobudką nie było wyrachowanie i interes, lecz idealny wzgląd na zabezpieczenie praw i swobód uciśnionych narodów.

Do tych państw należy przedewszystkiem Rosja, — ta par excellence obrońca słowian (?).

Agitacja wielkoserbska, dążąca do zjednoczenia całego narodu serbskiego w jedno państwo i podniecająca ruch separatystyczny wśród serbów w Austrii, doprowadziła do serbsko-austriackiego zatargu i stała się tem samem bezpośrednią przyczyną przeżywanego obecnie kryzysu.

Spełniając niby swą misję historyczną, wystąpiła Rosja w obronie Serbji.

Tę „historyczną misję“ obrony słowian przez Rosję chcemy tu nieco wyświetlić, przedstawiając jej stosunek do słowian takim, jakim w przebiegu dziejów był w rzeczywistości.

Już od czasów Piotra Wielkiego używała Rosja jednoplemiennych bułgów i serbów i jednowierczych greków do wywoływania zatargów wewnątrz państwa tureckiego, aby mieć powód do mieszania się w jej sprawy.

Czyni to zaś Rosja dlatego, iż musi dążyć do opanowania cieśnin, łączących morze Czarne z Śródziemnem, ewentualnie do opanowania Konstantynopola; bez niego morze Czarne dla Rosji nie ma bowiem wielkiego znaczenia.

Ku końcowi XVIII wieku Rosja występuje razem z Austrią przeciw Turcji, a zapędy ich sięgają daleko.

Według projektów Katarzyny II i Józefa II, Rosja ma otrzymać wschodnią część półwyspu bałkańskiego: Maltanę, Wołoszczyznę, Bułgarię i Rumelję z Konstantynopolem, Austrię zaś — Serbję, Bošnję z Hercegowiną i Macedonję z Salonikami. Oknem rosyjskiem na morze Śródziemne ma być Konstantynopol, austriackim — Saloniki.

Plany te nie urzeczywistniły się, a jak widzimy, najmniej w nich dbano o interesy słowian bałkańskich.

Turcja została na pewien czas uratowana, kosztem Polski, której ziemie posłużyły, jako kompensaty dla zwyciężczych państw.

Rosja i Austrija odtąd działają już to wspólnie, dochodząc do zgody kosztem Turcji, to znów wiodą ostrą walkę dyplomatyczną.

W dążeniach swych do opanowania Konstantynopola spotyka się Rosja z oporem Francji i Anglii, czego następstwem jest wojna krymska, zakończona nieszczęśliwie dla pierwszej.

W 1875 roku przeszło 100,000 ludności z Bośni i Hercegowiny, nie mogąc już dłużej znieść panujących tam stosunków i srogiego ucisku panów (agów), poturczyców i rabskich, uciekło do Czarnogórze i Chorwacji. (Do 1851 roku chłopcy w Bośni i Hercegowinie byli niewolnikami).

Tegoż roku wybuchło tam powstanie, a w roku następnym połączone wojska Serbji i Czarnogórze wkroczyły do Bośni i Hercegowiny, nazywając te kraje, w wydanej do powstańców odezwie „dziedzicznymi krajami serbskimi“.

8 lipca 1876 roku w czeskim zamku Rei tadt nastąpiło spotkanie Aleksandra II z Franciszkiem Józefem. Postanowiono: zachować neutralność do końca i przeskodzić powstaniu silnego państwa naddunajskiego (Serbji); na wynadek pokonania Turcji, po za niewielkimi okręgami, wykrojonymi z Bośni i Hercegowiny, dla Serbji i Czarnogórze, Besarabja i część azjatyckiej Turcji miały przypaść w udziale Austrii i Rosji.

Nowe zawiązanie następowały szybko. Turcja odrzuciła żądanie państw, żądających, na wniosek Anglii, dla Bośni autonomji i konstytucji. Rosja, zapewniwszy sobie jeszcze w dwóch układach (15 stycznia i 18 marca 1877 r. w Budapeszcie), poparcie Austrii, wypowiedziała wojnę Turcji 24 kwietnia tegoż roku.

Następstwem tej wojny było utworzenie na kongresie berlińskim w 1878 r. Bułgarij, niepodległość Serbji i przyłącze-

nie (okupacji) Bośni i Hercegowiny do Austrii.

Rosja i Austrija zawarły z sobą milczącą umowę, na mocy której Bułgaria miała iść pod wpływ rosyjskie, Serbja — pod austriackie, a hr. Piotr Szuwałow, przedstawiciel Rosji na kongresie berlińskim, namawiał nawet Andrassęgo, ówczesnego ministra spraw zagranicznych Austrii, do ostatecznego wcielenia Bośni, aby położyć tam agitacji serbskiej w tych prowincjach. Andrassy odpowiedział, że aneksja będzie dokonana za pół roku, nastąpiło to jednak dopiero 5 października 1908 roku.

Serbja, uważając zawsze Bošnję i Hercegowinę za integralną część swych posiadłości, aktem tym została dotknięta w swych najistotniejszych interesach. Szykowała się też do wojny, mając przyrzeczone sobie przez Rosję poparcie swych planów.

Lecz już nota rosyjska, miast zapowiedzianego ostrego protestu przeciw aneksji, żądała tylko rozpatrzenia tej sprawy przez konferencję międzyimperialną. Gdy Austrija warunek ten kategorycznie odrzuciła, Rosja, mimo zapewnienia Anglii, iż na wyrostek wojny nie zostanie odesłonięta, bez wiedzy swych sojuszników — Francji i Anglii, pośpieszyła z uznaniem aneksji, zrzekając się żądania międzynarodowej konferencji.

Żudzona obietnicami Serbja, zostawiona sama sobie, musiała zastosować się do życzeń Austrii, a ofiarą wiary w pomoc rosyjską, padł zapalny Królówic Jerzy, zmuszony wyrzec się praw do korony serbskiej.

Dla uzupełnienia obrazu dodać należy, iż ambasador rosyjski w Konstantynopolu, Zinowje, w czasie austro-tureckich układów nakłaniał Portę do przyjęcia propozycji austriackich.

Dla pełniejszego oświetlenia polityki słowiańskiej Rosji przytoczymy ustęp z mowy, wygłoszonej w Dumie, pr. y obradach nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych, przez min. Izwołskiego, w czasie własnego zatargu i aneksji Bośni, w którego początkach Izwołskij najkrzykliwiej przeciw Austrii występował: „W zupełności przyłączam się do tego, co niedawno powiedział w swej mowie ks. Bulow (kancelarz niemiecki), a mianowicie, że polityka rosyjska w Niemczech nie jest skierowana przeciw Niemcom i że między Rosją a Niemcami, powinny być zachowane dawne stosunki przyjaźni. Mogę tylko w zupełności potwierdzić to, że między Rosją a Anglią nie ma żadnych ani tajnych, ani jawnych układów, któreby mogły być skierowane przeciw Niemcom“.

Jednocześnie zaczęło wyprzedzać się w piśmie niemieckich jakiegokolwiek łączności z rządem rosyjskim ze słowianofilstwem.

Izwołskij, poczynając od incydentu austriacko-serbskiego w Sarajewie, wspierany przez krzykliwą agitację „Nowe o Wremieni“, naraz, wbrew temu, co głosił w Dumie, stał się propagatorem wojny słowiańszczyzny z Niemcami.

Na przyczynę tak dziwnego zachowania się pana ministra spraw zagranicznych wskazał nam w Nr-ze 276 naszej Gazety z r. ub. Cała historia ostatnich lat dowodzi, że obrona słowiańszczyzny była tylko pretekstem. Wojnę obecną bowiem wywołały angielskie intryzy i pieniądze, za które w Rosji zawsze można było wszystko kupić, ba... nawet wojnę wywołać.

Wszystko to, aż nadto jasno oświetla, ile ma wartości oławiona „obrona“ uciśnionych ludów przez Rosję.

## Regulamin Sądowy Obywatelski dla miasta Łodzi.

I.  
Do rozstrzygnięcia spraw cywilnych i karnych pomiędzy mieszkańcami miast Łodzi zostają utworzone sądy obywatelskie, a mianowicie:

- 10 Sądów Dzielnicowych, rozpoznawczo pojedynczych.
- Sekcja Prawna.

2.  
Sądy Dzielnicowe składają się z 3-ech członków, mianowicie:

- a. Adwokata przysięgłego, jako prezydującego.
- b. Assessora z grona obywateli.

c. Assessora z grona robotników.  
Adwokat przysięgły zostaje wybrany przez Sekcję Prawną, członek od obywateli ew. od robotników przez obywateli, ew. robotników danej dzielnicy.

3.  
Sekcja Prawna składa się co najmniej z 4 przysięgłych łódzkich adwokatów.

4.  
Sądom Dzielnicowym podlegają:  
a. W sprawach cywilnych:  
Procesy o cenie powództwa do 300 rubli.

Ugody polubowne mogą być zawierane wobec Sądu Dzielnicowego na wszelką cenę powództwa.  
b. W sprawach karnych:  
Czyny podlegające karze do 25 rubli i 7 dni aresztu.

5.  
Wszytkie sprawy nie podlegające podług § 4 kompetencji Sądów Dzielnicowych uopatrzywane będą przez Sekcję Prawną.

6.  
Każda sprawa karna winna być przedewszystkiem wszczęta przed Sądem Dzielnicowym, Sąd ten prowadzi śledztwo przedwstępne i skierowuje sprawę do Sekcji Prawnej, jeżeli podług jego uznania przewiduje się karę, przekraczającą jego kompetencję.

7.  
Od wyroków Sądu Dzielnicowego może być zamieniona kassacja do Sekcji Prawnej. Rozpatrzenie sprawy przez Sekcję Prawną ogranicza się tylko do uznania, czy w danej sprawie praw zostało właściwie zastosowane.

8.  
Rozpoznawanie spraw odbywa się podług obowiązujących dotychczas praw krajowych, ale sądy w sprawach karnych nie są ograniczone przez obowiązujące dotychczas minimum kar.

9.  
Postępowanie sądowe opiera się na zasadzie procesu ustnego, publicznego i swobody oceny dowodów.

10.  
Egzekucywa wyroków odbywa się za pośrednictwem obywatelskich organów wykonawczych (Milicji).  
Skazani na zamknięcie odsiadują karę w więzieniu przy ul. Miłsza 23.  
Łódź, 31 grudnia 1914 r.

Komitet Obywatelski.

## Z teatru.

„Zagroda Sobkowa“,  
Błotnickiego.

Piątkowe przedstawienie „Zagrody Sobkowej“. Polskich artystów zjednoczonych cieszyło się znacznym powodzeniem.

Artyści grają coraz lepiej. Zadają sobie bowiem wiele trudu, by sztuka, pod każdym względem, jaknajlepiej wypadła.

Oczywiście wciąż jeszcze są ustęski, które nawet dość niemile rażą, lecz żywym nadzieją, iż w przyszłości, artyści starając się będą, by usunąć wszystko, co może wypaść na niekorzyść sztuki.

„Zagroda Sobkowa“ jest dobrze zbudowaną sztuką ludową. Obfituje ona w wiele scen o wysokim napięciu dramatycznym, również zastosowana muzyka jest wielce melodyjna.

Artystom należy się szczerzy poklask za ich grę. Na pierwszym planie postawić należy młodocianego artystę p. Ołędzkiego, który stanął na wysokości zadania, gra jego przeprowadzka była do końca należyte. Rola doskonale opracowana była we wszystkich szczegółach, nie więc dziwnego, iż publiczność obdarzała p. Ołędzkiego hucznymi oklaskami.

Z innych ról męskich wymienić należy Kubę, którego grał p. Szarkowski. Rola ta była odegrana z należyta swadą, żałować jedynie należy, iż p. Szarkowski zbyt mało przesadza, wobec czego stworzony przez niego typ, tracił na naturalności. Dobrym był p. Szejer, w roli księdza, oraz p. Mićkiński, jako Matyjaszek.

Role kobiece nie były dobrze obsadzone. Rolę Heli grała p. Wisnowska. Artystka ta posiada nader miłą dykcję, do roli



Jednakże się nie nadaje, brak jej bowiem odpowiednich warunków zewnętrznych, natomiast dawać się należy, czemu reżyserja nie powierzyła tej roli uzdolnionej artystce p. Suiatyńskiej. W każdym razie rola Heli odegrana została niezle.

Przyjmowały również udział p. Jagiętowska, Szoslandowa i O'setti.

j. m.

## Wiadomości bieżące.

### Przepustki dla felczerów.

Członkowie Stowarzyszenia felczerów mogą się zgłaszać codziennie pomiędzy 1—2 po poł. do lokalu Stowarzyszenia, ulica Zawadzka 21 po odbiór przepustek na swobodne chadźanie po ulicach po godzinie 9 wieczorem,

### Zebrań w sprawie zaprowiantowania miasta.

Dzisiaj o godzinie 6 i pół wieczorem w lokalu Centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej odbędzie się posiedzenie Sekcji żywnościowej. W zebraniu biorą udział liczni przedstawiciele Stowarzyszeń i Zawodowych Związków robotniczych.

### Nowy cennik.

Z dniem 7 stycznia wprowadzony zostaje nowy cennik na produkty żywnościowe, wydany z polecenia miejscowych władz gubernialnych.

Nareszcie ukroczony zostanie wyzysk spekulantów, którzy starali się wygórować ceny na najniebezpieczniejsze artykuły spożywcze.

Zwracamy uwagę naszych czytelników na znajdujący się na ostatniej kolumnie, dzisiejszego numeru wzmiankowany cennik.

### Zmiana lokalu.

Z dniem 4-go stycznia Zw. Zawodowy Przemysłu Włóknistego zostanie przeniesiony na ul. Pastą 6.

### Porządki sanitarne.

W obrębie II Dzielnicy milicji obywatelskiej wydano rozporządzenie sekcji sanitarnej, aby we wszystkich masarniach i sklepach, oraz warsztatach rzeźniczych przestrzegane były jaknajściślej przepisy sanitarne.

### Z związków zawodowych.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie delegatów wszystkich istniejących w Łodzi związków zawodowych.

Zebranie to zostaje zwołane centralnym zarządem związków łódzkich i wobec tego każdy z związków wydeleguje 1-go członka.

Na porządku dziennym są bardzo ważne kwestje do rozpatrzenia.

### Węgle.

W dniu wczorajszym przywieziono do Łodzi koleją kaliską 20 wagonów węgla kamiennego na potrzeby konsystującego w naszym mieście wojska.

### Lekkomyślność.

Mimo wydanego rozporządzenia, by wobec ślizgawicy, chodniki posypywać piaskiem, wielu kamieniczników, nie uznaje za odpowiednie należycie wypełniać istniejące przepisy, łatwo więc bardzo o niebezpieczne wypadki.

### Z tramwajów miejskich.

Po pewnej przerwie zaczęły ponownie kursować tramwaje miejskie na linii Nr. 61 z tą zmianą wszelako, iż obecnie pociąg, Nr. 6 nie kursują jak dawniej od Placu Kościelnego przez ulice: Nowomiejską, Piotrkowską, Andrzeją, Długą, Miłszą, Pańską, Radwańską do Piotrkowskiej i z powrotem, lecz od Placu Kościelnego przez Nowomiejską, Nowy Rynek, Konstantynowską, Długą, Miłszą, Pańską i Radwańską do rogu Piotrkowskiej i z powrotem.

### Oszustwo.

Janowi Wernerowi, zamieszkałemu przy ul. Pańskiej 44, niewykryci oszuści, zapomocą znanego kawału portmonetkowego zarobili na Starym Mieście 40 rb.

Ostrzegamy wszystkich przed zorganizowaną szajką, która ostatnio grasowała w naszym mieście.

### Odebrany łup.

Milicja III dzielnicy aresztowała Antoniego Ciszulskiego, zamieszkałego przy ulicy Franciszkańskiej 81 oraz Stefana Wiśniewskiego, zamieszkałego przy ulicy Lipowej 44, przy których znaleziono najrozmaitsze rzeczy, które widocznie pochodzą z kradzieży. Śledztwo zostało wszczęte.

### Kradzieże.

Niejaki Abram Rotman, przy ul. Wiązowskiej 23, zawiadomił 3 dzielnicę Milicji obywatelskiej, iż wyjeżdżając pozostawił swe mieszkanie pod dozorem Manuela Lengę, zamieszkałego przy ul. Młynarskiej nr. 34. Wróciwszy zauważył brak palta z kar. kułowym kołnierzem, 2 par spodni i 1.40 kop. w gotówce.

Milicja poszukuje podejrzanego o kradzież.

### Napad bandycki.

Wczoraj o godz. 7 z rana nieznanego indywidua napadli niejakiemu Anszela Gilonera i zabrali mu kilka chlebów, gdy G. próbował stawić opór bandyci zadali mu kilka uderzeń nożem, poczem uciekli.

## Odgłosy wojny.

### Kalisz.

W tutejszych rządowych składach ukazały się olbrzymie zapasy spirytusu, których rząd rosyjski nie zdążył zniszczyć, jak to w innych miastach uczynił.

Wartość tego spirytusu oceniono na kilka milionów rubli.

Spirytus ten władze niemieckie do różnych celów sprzedają.

W tych dniach został tu aresztowany pewien człowiek pod zarzutem szpiegostwa, ponieważ fotografował publiczność, zgromadzoną przed monopolem, w celu zakupu spirytusu. Aresztowano również kilku kupców, ponieważ w zapieczętowanych butelkach sprzedawali wódkę zamiast spirytusu.

W ostatnich dniach dawał się odczuć ogromny brak opału; tłum w kilku domach, gdzie nieobecni byli właściciele, zaczął rabować meble na opał.

Miejscowy komendant miasta przedsięwziął odpowiednie środki w celu ukroczenia tych rabunków.

### Zajęcie Blonia przez armje niemiecką.

Armja niemiecka w pochodzie swym na Warszawę, posuwa się coraz bliżej pod mury stolicy Królestwa.

We czwartek dnia 31 grudnia po południu, wojska niemieckie po krwawej walce weszły do Blonia.

### O sytuacji w Rosji.

"Daily Telegraph" komunikuje z Warszawy:

Walka o Warszawę rozpoczęła. Toczy się wielka bitwa. W mieście słychać huk armat. W przednich szeregach walczą świeżo przybyte siły, zdobywając nowe placówki. Trudno opisać odwagę, jaką przejawiają w swej walce Niemcy.

W nocy ze środy na czwartek w okolicach Sochaczewa, Niemcy przedsięwzięli na rosyjskie okopy ataki, które się wprost niewykonalnymi wydawać mogły. Rosjanie posadzali Niemców o jakiś obłąd i chęć natknięcia się na rosyjskie bagnety.

Grad żelaza i ołowiu skierowano przeciwko atakującym. Dziesięć razy szli Niemcy do ataku, dziesięć razy odstępować musieli.

Gdy jednak za jedenastym razem zaatakowali Rosjan na bagnety ci ostatni byli tak osłabieni, że zmuszeni byli stanowiska swe opuścić. Walka ta siłą i odwagą dorównywała walkom, toczącym się we Flandrii.

### Więści z Petersburga.

"Pesti Naplo" komunikują z Petersburga o powstaniu, jakie wybuchło w siberijskim oddziale pospolitego ruszenia.

Gubernator w Tomsku został przez żołnierzy zamordowany. Miało miejsce kilka potyczek pomiędzy landsturmistami a policją. Białostockie oddziały, składające się przeważnie z Polaków i Żydów, którym mało ufają, zostały przeniesione częściowo do Irkucka, częściowo do Tomsku. W okolicach Petersburga ogłoszono stan oblężenia. Posłów radykalnych aresztowano, oskarżając ich o agitację przeciw-wojskową.

## Ostatnie telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

2 stycznia 1915 r. Urzędowo.

### Z frontu zachodniego.

Ataki nieprzyjacielskie na Dürnen na północ od Nieuport zostały odparte.

W Argonach wojska nasze na całym froncie poszły naprzód. Silne ataki francuskie na północ od Verdun oraz na front Ailly—Apremo na północ Commercy zostały odparte z znacznymi stratami dla Francuzów, przyczem wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 100 żołnierzy. Udało się nam też wywalczyć w zupełności Boisbrule.

Mniejsze ataki na południo-zachód od Gaarburg skończyły się dla nas pomyślnie.

Francuzi w ostatnich czasach ostrzelują systematycznie miejscowości, leżące poza frontem. W jednej miejscowości, gdzie się znajdował oddział wojska naszego, udało im się zabić 50 mieszkańców.

Francuskie doniesienia urzędowe komunikują, jakoby wojska ich we wsi Steinbach poszły naprzód. W rzeczywistości jednak wszelkie ataki na tę miejscowość zostały odparte.

### Z frontu wschodniego.

Na granicy Prus Wschodnich sytuacja pozostaje bez zmiany. Na wschód od Bzurzy i Rawki nasze ataki przy poniekąd sprzyjającej pogodzie, cieszyły się powodzeniem.

W Polsce na wschód od Pilicy zmian nie było.

Dowództwo Naczelne.

### Doniesienie austriacko-węgierskiego Sztabu jeneralnego.

WIEN 2 stycznia. Urzędownie donoszą:

Ogólna sytuacja pozostaje bez zmiany. Po zwycięstwach w ostatnich dniach na przełęczach na południe od Tarnowa i w środkowych Karpatach nastąpił spokój.

Walczący w pasie Uszok oddział wojska został cofnięty z powodu przewagi sił nieprzyjacielskich.

Zastępca Szefa Sztabu Generalnego.

v. Hoefler.

### Brak pieniędzy w Paryżu.

ZURYCH 29 grudnia. "Nue Züricher Zeitung" w liście z Paryża z miesiąca grudnia między innymi tak maluje obecny stan rzeczy w Paryżu: Na każdym kroku apeluje się tu do dobroczynności publicznej, ale sądząc z listów subskrypcyjnych prowadzonych w pismach miejscowych, widzieć dopiero jak jest brak pieniędzy w tym ofiarnym dotąd Paryżu.

Bogate, jak również i średnio zamożne sfery, ograniczyły swoje wydatki do minimum "Union des femmes de France" rozstało cyrkularz, w którym zapowiedziało, że z powodu braku środków, musi częściowo swoich szpitali dla ranjowanych zamknąć. W odeszwie swojej prosi o dary w naturze, ale i te napływają w niedostatecznej ilości. Szpitale pomocnicze Czerwonego Krzyża tworzą wprost nieocenione uzupełnienie szpitali wojennych, gdyż te ostatnie same nie byłyby w stanie podjąć zadania. Na szpitale zostały zamienione nawet niektóre z wielkich hoteli, jak np. "Hotel d'Europe".

## Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 11—1 i od 4—6 i po

Zielona 8

### Zamiast herbaty picie Kawę Zdrowia „Sanitas“ bez kofeiny!

dozwolona przez Urząd Lekarski za № 2625  
Nadaje się do picia bez cykorji i mleka. Cena  
1 funt 90 k., pół funta 50 k.

Do nabycia u H. Neumana, Widzewska 16 (na przeciwko Mikołajewskiego ogrodu).  
Handlującym rabata

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to: Tabele, kwitariusze, rachunki, afisze, klepsydry, plakaty, zaproszenia, bilety wizytowe, blankiety i t. p.  
Dla dużych nakładów—maszyna rotacyjna.  
Ceny umiarkowane.  
**Drukarnia Akcydensowa J. GRODKA, Przejazd № 8.**



# ROZPORZĄDZENIE.

Niniejszem ustanawiamy na cały obwód Łódzki następujące najwyższe ceny na niżej wymienione towary:

Mąka pszenna I klasy za funt polski	19 kop. = 38 fen.
„ żytnia	12 „ = 24 „
„ razowa	7 „ = 14 „
Kasza jęczmienna	9 „ = 18 „
Cebula	10 „ = 20 „
Kapusta	5 „ = 10 „
Buraki czerwone	4 „ = 8 „
Sól	8 „ = 16 „
Ryż	26 „ = 52 „
Wołowina I klasy	25 „ = 50 „
„ II „	23 „ = 46 „
„ koszerna	29 „ = 58 „
„ poledwica	37 „ = 74 „
Cielęcina I klasy	26 „ = 52 „
„ koszerna	30 „ = 60 „
Skopowina I klasy	24 „ = 48 „
„ koszerna	30 „ = 60 „
Słonina	50 „ = 1 mk.
Łój wołowy	40 „ = 80 fen.
Wieprzowina	34 „ = 68 „
Jaja do picia sztuka	7 „ = 14 „
„ wapniane	5 „ = 10 „
Chleb śrutowy	7 „ = 14 „
„ żytni	12 „ = 24 „
„ pszenny	16 „ = 32 „
Bułki (17 sztuk na funt) sztuka	1½ „ = 3 „
Cukier kostkowy za funt polski	20 „ = 40 „
Faryna	17 „ = 34 „
Kartofle za ćwierć (60 funt. polsk.)	1 Rubel = 2 M-ki
Słoma centnar	3½ Rubla = 7 M-ek
Siano	5 Rb. = 10 „
Otręby	5 „ = 10 „
Zapałki pudełko	2 kop. = 4 fen.

Herbata po cenach naznaczonych na opaskach.

Funt polski=409, pud=40 funtów polskich, centnar=40,900 g.=100 funtów polskich.

Ceny powyższe rozumieją się za towary średniego gatunku.

Podaż i sprzedaż towarów po cenach droższych, jak wyżej naznaczono, jest surowo zakazana.

Osoby, które mimo tego zakazu, sprzedawały-by po cenie wyższej, jak oznaczono, lub stawiały-by żądania wyższej zapłaty, karane będą karą pieniężną do 1000 marek, a skład tychże zostanie w danym razie zamknięty.

Kto będzie sprzedawał lub wystawiał na sprzedaż towary zepsute lub szkodliwe dla zdrowia, zostanie karany więzieniem, lub karą pieniężną do 10,000 marek a skład jego również zostanie zamknięty.

Niniejsze rozporządzenie musi być w składach widocznie wywieszane, jak również wszelkie późniejsze ogłoszenia, dotyczące cen maksymalnych.

Wzywa się niniejszem osoby, posiadające większe zasoby towarów, o ile takowe nie zostały jeszcze zajęte, aby zameldowały towary, będące w ich posiadaniu najpóźniej do 7 stycznia, godziny 12 poł. w biurze Urzędu Gubernjalnego, w przeciwnym razie towary zostaną im zabrane i wyprzedane po cenach naznaczonych.

Należy natychmiast donieść Urzędowi Gubernjalnemu o tych osobach, które, w zamiarze wyzysku, towary przeznaczone na wyżywienie ludności, przechowują i na sprzedaż nie wystawiają.

Rozporządzenie niniejsze ma być odpowiednio także, w razie zmian późniejszych, zastosowane.

Ogłoszenie niniejsze staje się prawomocnem od dnia dzisiejszego.

Łódź, dnia 4 stycznia 1915.

Cesarsko-Niemiecki-Gubernator.